

Dr hab. Marek Niezabitowski, prof. PŚ

Katowice, 11.07.2026 r.

Katedra Stosowanych Nauk Społecznych
Wydział Organizacji i Zarządzania
Politechnika Śląska

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Sylwii Kwaśniewskiej¹
pt. *Troska jako praca: codzienność zawodowa kobiet zatrudnionych w domach*
pomocy społecznej w dobie starzejącego się społeczeństwa
napisanej pod kierunkiem
dr. hab. Rafała Mustera, prof. UŚ

Ogólna charakterystyka rozprawy

Głównym celem pracy doktorskiej mgr Sylwii Kwaśniewskiej było „[...] rozpoznanie najważniejszych problemów kobiet pracujących w domach pomocy społecznej z przewagą osób starszych” (s. 59 rozprawy).

Do realizacji tego celu autorka rozprawy wykorzystwała metodologię/strategię teorii ugruntowanej, posługując się metodami jakościowymi (co trafnie uzasadniła przedstawiając w rozdziale 3 metodologicznym założenia swoich badań). W początkowej fazie badań doktorantka przeprowadziła obserwację uczestniczącą, która spełniła funkcję wstępnego rozpoznania „[...] praktyk codziennej troski, pracy emocjonalnej, a także społecznego postrzegania starości i ról zawodowych kobiet w instytucjach opiekuńczych” (s. 59). W ramach tak zaprojektowanego studium Pani mgr Sylwia Kwaśniewska przeprowadziła 20 wywiadów pogłębionych (patrz. s. 78), pokazując jak do określonego ukierunkowania wywiadu zainspirowała ją wcześniejsze obserwacje.

Schemat struktury pracy ze względu na jej cel i charakter oceniam jako logiczny. Składa się z części: teoretycznej, metodologicznej i empirycznej. W części teoretycznej, omówiono następujące zagadnienia/problemy: tło historyczne, społeczne i prawne działalności domów pomocy społecznej w Polsce (rozdział 1), współczesne socjologiczne koncepcje teoretyczne,

¹ Recenzja przygotowana na mocy Uchwały 3/04/2026 Rady Naukowej Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2026 r. w sprawie wyznaczenia recenzenta rozprawy doktorskiej mgr Sylwii Kwaśniewskiej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki socjologiczne.



które zainspirowały badania doktorantki nad pracą kobiet we wspomnianych instytucjach (rozdział 2).

Metodologii badań poświęcono rozdział 3, w którym doktorantka opisała główny cel badań, główne zagadnienia przeprowadzonego wywiadu pogłębionego, cechy społeczno-demograficzne badanych kobiet, gruntowne uzasadnienie zastosowanych metody badawczych, dobór próby, organizację i przebieg badań oraz sposób kodowania danych i przygotowywania materiału do analizy.

Część empiryczna recenzowanej pracy poświęcona analizie zebranego materiału z wywiadów i obserwacji oraz wnioskowaniu i rozległej refleksji to rozdziały 4, 5 i 6, ilustrujące m.in. pracę emocjonalną, postrzeganie swojej pozycji społecznej i relacji pracowniczych przez badane kobiety.

Merytoryczna ocena rozprawy

Jak wspomniano wcześniej celem pracy doktorskiej mgr Sylwii Kwaśniewskiej było „[...] rozpoznanie najważniejszych problemów kobiet pracujących w domach pomocy społecznej z przewagą osób starszych” (s. 59 rozprawy).

Dla zrealizowania tego celu doktorantka postanowiła zebrać materiał empiryczny przy pomocy metod jakościowych, co trafnie, głęboko i obszernie uzasadniła w rozdziale 3, poświęconym metodologii przeprowadzonych badań. Badania te ulokowała w socjologii pracy oraz, przede wszystkim, w dobrze ugruntowanych kontekstach teoretycznych współczesnej socjologii. Podjąwszy się eksploracji codziennych praktyk troski, pracy emocjonalnej, a także społecznego postrzegania starości i ról zawodowych kobiet w instytucjach opiekuńczych (s.59 rozprawy) inspirowała się koncepcjami takich autorów jak Arlie Hochschild, Joan Tronto, Nancy Folbre, Axel Honneth, Guy Standing oraz takich dawnych klasyków, jak Max Weber, Erving Goffman czy Pierre Bourdieu.

Ze względu na potrzebę zrekonstruowania znaczeń przypisywanych własnej pracy przez badane kobiety świadczące opiekę osobom starszym przebywającym w domach pomocy społecznej (dps) doktorantka świadomie wybrała dwie metody jakościowe. Najpierw prowadziła systematyczną uczestniczącą obserwację codziennej pracy wspomnianych kobiet, a później zrealizowała wywiady pogłębione z tymi kobietami według dyspozycji przygotowanych na podstawie tej obserwacji (patrz: Aneks rozprawy).

Wybór tych dwóch metod jako sposobu badania, opisywania i analizowania rzeczywistości społecznej studiowanego świata emocji i doświadczenia kobiet uważam za adekwatny do konceptualizacji problematyki badawczej całej pracy doktorskiej. Autorka badań



posłużyła się metodologią teorii ugruntowanej, a zatem na bieżąco indukowała kategorie i pojęcia z analizowanego materiału empirycznego. Zdobyta przed badaniami wiedza teoretyczna w zakresie socjologii jedynie inspirowała doktorantkę, a zatem nie tworzyła rygoru weryfikacji teorii przez empirię.

W ramach metodycznie przygotowanego studium Pani mgr Sylwia Kwaśniewska przeanalizowała kilka istotnych aspektów doświadczenia i świata społecznego kobiet zajmujących się troską zawodową:

1. Emocje i zarządzanie nimi.
2. Postrzeganie i przeżywanie swojego subiektywnego i obiektywnego usytuowania w strukturze społecznej/klasowej.
3. Integracja społeczna wewnątrz instytucji, w której badane kobiety są zatrudnione.
4. Konflikty między poszczególnymi kategoriami pracowników.
5. Postawy wobec śmierci i końcowej fazy życia, a także eutanazji.
6. Propozycje lub/i wizje niezbędnych zmian w instytucjach typu dom pomocy społecznej.

Bardzo istotna wiedza, która wynikła z analizy wykonanej przez Panią mgr Sylwię Kwaśniewską to wykrycie i scharakteryzowanie na podstawie wypowiedzi badanych kobiet takich zjawisk, jak m.in.:

1. „Klasizm” w zachowaniach niektórych pensjonariuszy z wyższym wykształceniem i pochodzących z lepiej sytuowanych rodzin, co polega na traktowaniu Pań pokojowych lub opiekunek pracujących w dps jak kogoś gorszego, dla kogo można być niemiłym czy wręcz rozkazywać (s. 199, 200).
2. „Klasa wstydu” (s. 135) – sytuacja społeczna badanych kobiet pracujących w domach pomocy społecznej, polegająca na tym, że wysoka wartość moralna ich pracy drastycznie w ich odczuciu kontrastuje z niską wartością ekonomiczną tejże pracy (niska płaca). Psychospołeczny aspekt tego doświadczenia swoich respondentek doktorantka nazywa symboliczną degradacją (s. 136).
3. „Ukryty prestiż” – pomimo braku szerszego uznania społecznego dla pracy opiekuńczej w domu pomocy społecznej, badane kobiety „[...] czerpią satysfakcję i wzmacniają swoją tożsamość zawodową dzięki uznaniu koleżanek i podopiecznych” (s. 107 rozprawy).
4. Autorka pokazuje wypowiedziami respondentów, że zapewnienie opieki odpowiedniej jakości w dobie utrzymującego się demograficznego starzenia społeczeństwa polskiego wymaga stworzenia odpowiednich warunków godnej pracy i płacy, prestiżu oraz

wsparcia psychologicznego i technicznego dla kobiet wykonujących taką pracę opiekuńczą.

5. Wnioski z badań i rekomendacje praktyczne sformułowane na końcu recenzowanej pracy są właściwym podsumowaniem przeprowadzonego studium. Pokazują co w przyszłych podobnych studiach należałoby badać i co należałoby zmieniać (s. 107-109, 214-218) w ustawowych regulacjach i realnych warunkach pracy osób (często kobiet) świadczących pracę opiekuńczą na rzecz osób starszych.

Nie mam wątpliwości, że założony cel pracy doktorskiej mgr Sylwii Kwaśniewskiej został zrealizowany w wyniku przeprowadzonych przez nią badań. W obszernej analizie materiału z wywiadów i obserwacji doktorantka przestawiła subiektywne doświadczenia badanych kobiet związane z pracą opiekuńczą w domu pomocy społecznej, pokazując jak bardzo te wymagające m.in. pracy emocjonalnej doświadczenia i praktyki są osadzone w niesprzyjających warunkach społecznych, instytucjonalnych, płacowych i relacyjnych. Analiza ta i wnioski z niej pokazują jak zinstytucjonalizowane postawy społeczne wobec kobiet i ich pracy opiekuńczej rzutują na niegodne i niedogodne warunki jej wykonywania. Z powyższych względów recenzowana praca zasługuje moim zdaniem na pozytywną ocenę. Pozwolę sobie zatem wymienić i krótko skomentować jej najważniejsze walory.

1. Odwołania w części teoretycznej i empirycznej do takich klasyków socjologii, jak: Max Weber, Erving Goffman, Emil Durkheim (funkcje rytuałów – s. 145) czy Pierre Bourdieu (pole społeczne, s. 102, przemoc symboliczna – s. 135, habitus – s. 115), jak również Arlie Hochschild, Joan Tronto, Nancy Folbre, Axel Honneth, Guy Standing itd., co świadczy o bardzo dobrej znajomości socjologicznej literatury przedmiotu.
2. Skrupulatność i rzetelność badawcza – obszerny i treściwy Aneks z kartą obserwacji i dyspozycjami do wywiadu pogłębionego, noty z obserwacji uczestniczącej umieszczane przed cytatami z wywiadów, które doktorantka chciała w analizie szczególnie uwypuklić, schematy prowadzonych analiz i zastosowanych narzędzi badawczych (przywoływanie głównych pytań wywiadu – s. 79); o uczciwości badawczej świadczy ponadto przedstawienie ograniczeń przeprowadzonych badań (s. 217).
3. Wysoka etyka badań – dbałość o anonimowość badanych osób, a także o warunki przeprowadzanych badań. Świadczy o tym m.in., fakt, że autorka recenzowanej pracy celowo prowadziła rozmowy z pewnymi kategoriami pracowników tak, by tych rozmów nie usłyszały inne Panie, co mogłoby sprawić im doraźne, jak i długotrwałe przykrości

- w późniejszych codziennych relacjach pracowniczych. Dotyczyło to sytuacji, gdy doktorantka musiała poruszać tematy drażliwe, wywołujące trudne porównywanie się jednych pracowników z innymi (kwestie wykształcenia, poziomu zarobków, itd.). Doktorantka z podobnych powodów nie zawsze przyznawała się do uzyskanego poziomu wykształcenia w trakcie obserwacji czy rozmów prowadzonych wokół czy w trakcie własnych badań (s. 199-200).
4. Połączenie dwóch jakościowych technik badawczych, co spowodowało, że narzędzie jakim były dyspozycje do wywiadu zostało przygotowane już w oparciu o wstępnie rozpoznaną rzeczywistość społeczną, która autorkę pracy intrygowała w czasie obserwacji i skłaniała do zadawania dalszych pytań. Doktorantka słusznie na s. 63-66 nazywa tę strategię badawczą triangulacją, w ślad za zagranicznymi i polskimi klasykami metodologii badań jakościowych, jak np. Kathy Charmaz i Krzysztof Konecki.
 5. Odkrywczość w analizie materiału empirycznego, co przejawia się w tworzeniu własnych kategorii pojęciowych takich, jak: „ukryty prestiż” (s. 107), „klasa wstydu” (s. 135). Świadczy o tym również zinterpretowanie w duchu socjologii emocji Arlie Hochschild mikrohierarchii pracowniczych wewnątrz domów pomocy społecznej, które w świetle wywiadów są tworzone przez badane kobiety dla zrekompensowania sobie niskiej pozycji ogółem w hierarchii społecznej ze względu na niski dochód, dodajmy niższy niż pracowników Zakładów Opiekuńczo-Lecznicznych czy ogółem w zawodach medycznych oraz niższych w stosunku do, jak to podkreśliła doktorantka moralnej wartości pracy respondentek jej badań.
 6. Wnikliwość i wielostronność prowadzonej analizy – m.in. na s. 152 (akapit 2) – gdy doktorantka interpretuje postawy towarzyszące nabywaniu odporności na krytykę koleżanek z pracy jako tyleż asertywność, ile równocześnie ryzyko izolacji, czyli zamykania się na dopływ takiego feedbacku, który może okazać się konstruktywny i pomocny w samorozwoju zawodowym badanych kobiet.
 7. Zdolność dostrzegania w badanej rzeczywistości nieoczywistych i społecznie „niewidzialnych”, a właściwie nierzadko intencjonalnie niewidzianych problemów. Przykładem jest chociażby kwestia pogrzebu jako zamknięcia relacji ze zmarłym mieszkańcem domu pomocy społecznej. W narracjach kobiet dotyczących tego trudnego tematu pojawia się wątek instrumentalnego traktowania kobiet pracujących przeze jakiś czas dla pensjonariusza/mieszkańca takiego domu. Ujawnia się tu także naświetlony przez doktorantkę problem stygmatyzacji dps, która sprawia, że dla

- uniknięcia wstydu rodzina zmarłego seniora nie życzy sobie na pogrzebie obecności kogoś z personelu tej instytucji. Ten ważny element wydobyty w analizie z wypowiedzi badanych kobiet (s. 186), dopełnia obraz ogromnego trudu ich emocjonalnej pracy, a zatem ponoszonych kosztów psychicznych wynikającej ze świadczonej opieki.
8. Stworzenie szansy na wypełnienie luki w społecznym dyskursie lub/i jego odkłamanie – tj. pokazanie rzeczywistości pracy w dps w zupełnie inny sposób niż jest postrzegana w społecznym oglądzie, tj. przez pryzmat społecznych schematów, stereotypów, wyuczonych reakcji, istniejących tabu itd.
 9. Staranne przygotowanie redakcyjne rozprawy doktorskiej – tabele, ale także spisy tychże tabel, czy schematów rysunkowych, rzetelne przypisy, aneks, a także wyraźnie wydzielone w bibliografii różne typy dokumentów i źródeł (akty prawne, dokumenty i raporty). Warto podkreślić, że praca została napisana bardzo poprawną polszczyzną, jej styl przekazu jest logiczny, czytelny, a ze względu na właściwe osadzenie w klasyce socjologii spełnia dobre akademickie standardy. Klarowność przekazu dopełniają także podsumowania rozdziałów.

Z obowiązku recenzenta przedstawiam również kilka mankamentów recenzowanej pracy.

1. Kilkakrotnie w tekście swojej rozprawy doktorantka użyła sformułowania indywidualne trajektorie życia, osobiste trajektorie życia, czy ogółem trajektorie życia (s. 90, 99, 107, 135, 154). Jako że w socjologii biografistycznej Fritza Schütze trajektoria biograficzna jest uznawana za jedną z czterech podstawowych struktur procesowych przebiegu życia (procesów biograficznych), a autorka pracy nie odwoływała się na wskazanych stronach do tak zdefiniowanego i procesualnego rozumienia fragmentów życia badanych kobiet, słowo trajektoria, jeśli jednak użyte, powinno było zostać wzięte w cudzysłów. Potrzebny byłby wtedy w przypisie komentarz przywołujący klasyczne rozumienie trajektorii biograficznej przez klasyków socjologii biografistycznej (na świecie głównie Fritz Schütze, Anselm Strauss, Gerhard Riemann, w Polsce głównie Kaja Kaźmierska, Katarzyna Waniek, Alicja Rokuszevska-Pawełek, Marek Czyżewski), w którym doktorantka wyjaśniłaby, że używając słowa trajektoria ma na myśli inne stany rzeczy niż wspomniani klasycy; stąd niezbędny byłby cudzysłów. Inne możliwie moim zdaniem rozwiązanie to byłoby użycie w tych wszystkich wskazanych miejscach w tekście rozprawy odniesień do np. fragmentów przebiegu życia badanych kobiet, czy doświadczeń nabytych w przebiegu ich życia itp., bez jednoznacznego wskazania na trajektorię.

2. Omyłkowe, jak rozumiem na zasadzie błędu maszynowego, przeinaczenie imienia przywołanego na s. 174 Pawła Kubickiego, autora zacytowanej w tym miejscu książki pt. *Polityka publiczna wobec osób z niepełnosprawnościami*. Pomyłka dotyczy nie tylko imienia tego badacza (w tekście rozprawy figuruje jako Krzysztof), ale także miejsca wydania jego książki – w rzeczywistości jest to Oficyna Wydawnicza Szkoły Głównej Handlowej, a nie wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.
3. Brak odwołań do najważniejszych polskich obszernych opracowań książkowych dotyczących deinstytucjonalizacji usług społecznych oraz usług dla osób starszych, pomimo słusznego wzmiankowania deinstytucjonalizacji na s. 168 rozprawy. Mam tu na myśli takie książki, jak np. Krzysztofa Chaczko, Teresy Zbyrad i Beaty Ziębińskiej pt. *Deinstytucjonalizacja usług społecznych dla seniorów*, Mirosława Grewińskiego i Joanny Lizut pt. *Deinstytucjonalizacja w polityce społecznej. Szanse i zagrożenia* czy Eweliny Zdebskiej, Anny Mirczak, Pawła Wiśniewskiego i Piotra Bańczyka pt. *Deinstytucjonalizacja usług społecznych dla osób niesamodzielnych*. Odwołanie się do w/w publikacji byłoby bardzo uzasadnione, skoro zaprezentowane w rozprawie badania tak dobrze wpisują się dyskurs dotyczący deinstytucjonalizacji.
4. W bardzo ważnym i interesującym fragmencie analizy na s. 113-116, zatytułowanym *Rodzinne wzory troski i biograficzne uwarunkowania wyboru pracy* jedną z istotnych ram interpretacyjnych, obok słuszenie przywołanego habitusu według Pierra Bourdieu, mogła być także koncepcja osobowości społecznej Floriana Znanieckiego. Jako że doktorantka eksponuje tu rozwój wzorców, zachowań i wartości związanych z opieką w ramach tożsamości społecznej badanych kobiet w przebiegu ich życia, analogia do wspomnianego ujęcia osobowości społecznej kształtującej się w ramach biografii człowieka jest wyraźna. Warte podkreślenia są tutaj dwa ważne elementy dla procesu formowania się osobowości społecznej według polskiego klasyka socjologii – wzory osobowe i dążności społeczne (patrz rozdział o osobowości społecznej w książce Floriana Znanieckiego – *Ludzie teraźniejsi a cywilizacje przyszłości*. PWN, Warszawa 2001). Te dwa elementy odpowiadałyby jak sądzę w tej analizie kształtowaniu postaw czy dążności związanych z opieką pod wpływem pozytywnie oddziałującego przykładu członków rodziny.

Pomimo w/w mankamentów zdecydowanie przeważają moim zdaniem walory recenzowanej pracy doktorskiej, a skoro jej cel został zrealizowany, tym bardziej uzasadnia to jej pozytywną ocenę.



Podsumowanie i konkluzja

Cel rozprawy doktorskiej Pani mgr Sylwii Kwaśniewskiej został według mojej oceny zrealizowany, a ponadto doktorantka spełniła trzy ustawowe kryteria/oczekiwania, które formułuje się wobec kandydatów do stopnia naukowego doktora. Recenzowana praca stanowi rozwiązanie oryginalnego problemu naukowego, którym jest rozpoznanie i wieloaspektowe zrekonstruowanie sposobów rozumienia swojej pracy opiekuńczej przez kobiety zatrudnione w domach pomocy społecznej z przewagą osób starszych. Autorka tej rozprawy wykazała się wiedzą teoretyczną w zakresie socjologii, adekwatnie do potrzeb przeprowadzonej analizy, co odzwierciedla część teoretyczna i metodologiczna tego opracowania oraz pogłębiona analiza materiału empirycznego i rozległa bibliografia eksponująca literaturę przedmiotu. Zważywszy na staranne przygotowanie i metodyczną realizację badań, analizę zebranego materiału i podsumowanie całego studium, a także dociekliwość, uznaję, że autorka recenzowanej pracy wykazała się zdolnością do samodzielnej pracy naukowej. Lektura tej rozprawy przekonuje mnie ponadto o jej ponadprzeciętnych walorach, co skłania mnie do wnioskowania o jej wyróżnienie². Wniosek ten uzasadniają moim zdaniem następujące jej walory:

1. Przeprowadzenie obserwacji uczestniczącej przed badaniami techniką wywiadu pogłębionego, co zgodnie z filozofią triangulacji pozwoliło doktorantce tworzyć pytania badawcze zarówno bardziej odkrywcze, jak i dobrze osadzone w badanej rzeczywistości. Doktorantka przedstawiła dla tej triangulacji bardzo gruntowną podbudowę teoretyczną.
2. Ulokowanie badań w szerokim teoretycznym kontekście współczesnej światowej socjologii, co znajduje odzwierciedlenie w licznych odwołaniach do zagranicznych autorów, takich jak np. Arlie Hochschild, Joan Tronto, Nancy Folbre, Axel Honneth czy Guy Standing, wśród tak znakomitych tradycyjnych już klasyków, jak Max Weber czy Pierre Bourdieu.
3. Połączenie w analizie materiału empirycznego zjawisk z poziomu mikro ze zjawiskami w skali makro (np. kwestie przynależności klasowej badanych kobiet, subiektywna ocena ich dochodu w porównaniu z innymi grupami zawodowymi), co miało solidną podbudowę teoretyczną w recenzowanej pracy.
4. Wysoka etyka badań – dbałość o to, by uczestnictwo w badaniach nie musiało w trakcie, a także po nich wywoływać dyskomfortów w społecznym funkcjonowaniu i życiu badanych osób. Oprócz zachowania anonimowości badanych kobiet,

² Patrz: Zarządzenie nr 62 Rektora Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z dnia 28 kwietnia 2025 r. w sprawie określenia warunków wyróżniania rozpraw doktorskich.



doktorantka wykazała się tutaj szczególną uważnością, np. nie zawsze ujawniając swoje wykształcenie mając na uwadze dobre i bezpieczne relacje swoich respondentek w miejscu pracy.

5. Przedstawienie realistycznego, a więc nie zniekształconego przez tabu czy inne schematy społeczne, obrazu pracy kobiet zajmujących się profesjonalnie opieką nad osobami starszymi; obrazu wieloaspektowego.
6. Uzupełnienie ważnych materiałem empirycznym i refleksją aktualnie toczącego się w polityce społecznej dyskursu na temat deinstytucjonalizacji usług/opieki dla osób starszych.

Biorąc pod uwagę pozytywną ocenę recenzowanej rozprawy doktorskiej, a nawet jej ponadprzeciętne walory, jak również spełnienie wspomnianych wcześniej kryteriów ustawowych, wnioskuję o dopuszczenie dysertacji Pani mgr Sylwii Kwaśniewskiej do publicznej obrony oraz o jej wyróżnienie.

Maciek Chlebowski